



Business Centre Club

Warszawa, 6 marca 2019 r.

BCC PROPONUJE

dotyczy: projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie z 18 lutego br.

Projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie przewiduje daleko idącą ingerencję w swobodę działalności gospodarczej i budzi wiele istotnych zastrzeżeń Business Centre Club. BCC popiera walkę z nieprawidłowościami występującymi na każdym rynku. Należy jednak pamiętać, iż tam gdzie państwo przereguluje gospodarkę, pojawia się szara strefa, co jest zjawiskiem absolutnie niepożądanym i niekorzystnym z punktu widzenia warunków prowadzenia biznesu.

Art. 2 projektu:

Projekt zakłada dodanie po art. 952 kodeksu postępowania cywilnego, art. 952[1], który stanowi, iż wierzyciel będzie uprawniony do złożenia wniosku o wyznaczenie terminu licytacji lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jedynie w przypadku gdy wysokość egzekwowanej należności głównej stanowić będzie co najmniej równowartość jednej dwudziestej części sumy oszacowania.

Takie rozwiązanie stanowi istotne, nieuzasadnione ograniczenie możliwości dochodzenia spłaty zadłużenia mniejszych kwot. Należy jednocześnie pamiętać, iż przepis ten będzie obowiązywał w przypadku wszelkich egzekucji należności, nie tylko tych wynikających z pożyczek.

Wierzyciel, który jest uprawniony do egzekucji z nieruchomości, musi legitymować się tytułem wykonawczym, a zatem najczęściej prawomocnym orzeczeniem sądu. Aby taki tytuł wykonawczy uzyskać, należy wnieść sprawę do sądu ponosząc określone koszty wpisu sądowego, odczekać niejednokrotnie wiele miesięcy, wygrać proces sądowy, wykazując racje w sporze oraz zgodność działania z przepisami prawa. Aby proces przegrać, dłużnik musiałby nie dochować swoich zobowiązań, co z kolei jest niezgodne z przepisami prawa.

Tymczasem, projektowana ustawa umożliwi nierzetelnemu dłużnikowi, przeciwko któremu wierzyciel był zmuszony wystąpić aż do sądu i komornika, dalsze wieloletnie zaleganie z zapłatą stosunkowo niewielkiej kwoty. Jednocześnie, dłużnik pozostanie właścicielem lokalu wartego np. w Warszawie paręset tysięcy złotych. Takie rozwiązanie w sposób absolutnie nieuzasadniony premiuje dłużników, kosztem wierzycieli. W państwie prawa – umów należy dochowywać. Jeśli dłużnik zobowiązań nie dochował, prawa wierzyciela nie mogą być w związku z tym ograniczane.

Art. 3 projektu:

Business Centre Club proponuje doprecyzowanie art. 304 § 2 i 3 k.k. poprzez dokładne określenie do jakiej ustawy odnosi się ten przepis. Przepis w projektowanym kształcie stanowi bowiem: „... żąda od niej zapłaty kosztów pozaodsetkowych w kwocie co najmniej dwukrotnie przekraczającej maksymalną wysokość kosztów określoną w ustawie”.

Obecnie obowiązuje kilka ustaw ustanawiających różne limity pozaodsetkowych kosztów (vide Kodeks cywilny i ustawa o kredycie konsumenckim). W związku z powyższym, w praktyce stosowania prawa może powstawać istotna wątpliwość, w jakich stanach faktycznych zapis ten powinien znaleźć zastosowanie.

Art. 4 ust. 3 projektu:

Zwracamy uwagę, że już obecnie Komisja Nadzoru Finansowego może wprowadzić podobne rozwiązanie modyfikując rekomendację. Proponowane zmiany mają bezpośredni wpływ na zwiększenie ryzyka potencjalnego uruchomienia środków z Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Oznaczają potencjalną koncentrację kapitału w jednym miejscu – bankach, co będzie miało wpływ na zwiększenie ryzyka całego rynku finansowego w przypadku pogorszenia koniunktury i problemów banków.

Zapisy projektu ustawy umożliwią arbitralne wskazywanie przez KNF banków, które dostaną dostęp do nowego rynku. Dodatkowo, należy podkreślić, iż kwota liczona jest od całości akcji kredytowej co oznacza, że jeden największy bank może udzielić więcej pożyczek subprime niż wart jest cały rynek.

Art. 5 projektu:

Przepis może spowodować konflikt kompetencyjny pomiędzy organami kontroli. Rynek kontroluje już bowiem Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, Rzecznik Finansowy, Generalny Inspektor Informacji Finansowej. Kompetencje ww. organów i KNF się nakładają.

Art. 7 projektu:

W projekcie zaproponowano zmianę ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez dodanie do niej art. 10a. Nakłada ona na przedsiębiorców – instytucje pożyczkowe – dodatkowe obowiązki. Najpoważniejsze wątpliwości BCC budzi nałożenie obowiązku korzystania przez kredytodawcę z usług instytucji utworzonych na podstawie przepisów art. 105 ust. 4 Prawa bankowego oraz z usług podmiotów działających w oparciu o przepisy ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych. Podmioty te określone są wprawdzie rodzajowo, ale w odniesieniu do realiów rynkowych na podstawie art. 105 ust. 4 Prawa bankowego od wielu lat działa tylko jeden podmiot: Biuro Informacji Kredytowej. **W praktyce, projektowane zmiany doprowadzą do konieczności korzystania przez instytucje pożyczkowe z usług jednego, konkretnego podmiotu.** Należy podkreślić, że takie ułożenie relacji między pewną grupą przedsiębiorców z jednej strony, a jedynym na rynku podmiotem komercyjnym z drugiej strony, może w istotny sposób wpłynąć na ograniczenie swobody prowadzenia działalności gospodarczej. Może to także prowadzić do naruszenia zasady konkurencyjności. Projekt narusza w tym zakresie istotne zasady konstytucyjne – art. 22 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Nie można, przy omawianiu tej kwestii, nie odnieść się do tego, że regulowana materia jest przedmiotem regulacji ponadpaństwowej – art. 8 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady

2008/48/WE z 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG. Przedsiębiorca udzielający kredytu powinien oczywiście być zobowiązany do badania zdolności kredytowej potencjalnego pożyczkobiorcy, ale ocena ta powinna być oparta o – uzyskane w pierwszej kolejności – informacje od konsumenta. Dyrektywa umożliwia korzystanie z baz zewnętrznych, ale nie w każdym przypadku, a jedynie w razie konieczności. Projekt nakazuje uzyskanie raportu o kredytobiorcy przynajmniej z dwóch baz zewnętrznych w każdym przypadku.

Innym aspektem omawianego zagadnienia jest obligatoryjne utworzenie z uzyskanych, z baz zewnętrznych, wyników załącznika do umowy o kredyt konsumencki. Przy założeniu, że umowa taka będzie miała postać pisemną, po stronie przedsiębiorcy zachodzi konieczność wydrukowania uzyskanych raportów. Należy mieć świadomość, że taki raport z Biura Informacji Kredytowej będzie obejmował ok. 300 stron. Wątpliwe jest, aby niósł on jasny i zrozumiały przekaz dla kredytobiorcy. **Generuje to także zwiększony koszt samego zawarcia umowy o kredyt konsumencki** obejmujący wartość zapłaconą za pozyskanie raportu od podmiotu zewnętrznego oraz dołączenia go do umowy. Jest to nowe i istotne obciążenie, z którym – jak wyżej wykazano – nie wiąże się dla konsumenta jasna informacja. Cena za uzyskanie raportu w Biurze Informacji Kredytowej jest dziesięciokrotnie wyższa niż cena uzyskania takiego raportu w Biurze Informacji Gospodarczej. Wskazać także należy, iż zgodnie z art. 26 ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych „Podmiot, który otrzymał od biura informacje gospodarcze dotyczące dłużnika będącego konsumentem, nie może ich ujawnić innym osobom”. **Wobec tego, załączenie tych informacji do umowy będzie stanowiło naruszenie ww. ustawy.**

W art. 10a ust. 3 projektowanej zmiany Ustawy o kredycie określone są konsekwencje naruszenia obowiązków wynikających z badania zdolności kredytowej kredytobiorcy według nowych kryteriów. Konsekwencje dla przedsiębiorcy są bardzo dotkliwe – zbycie wierzytelności z wadliwie zawartej umowy jest nieważne, a dochodzenie wierzytelności jest dopuszczalne dopiero po dniu całkowitej spłaty wcześniejszego zobowiązania lub jego wygaśnięcia lub prawomocnego stwierdzenia jego nieważności przez sąd. Każde ograniczenie możliwości dochodzenia należności od dłużnika należy bardzo dokładnie przemyśleć i precyzyjnie sformułować. Wydaje się, że w projekcie brakuje i jednego i drugiego. Brak możliwości skutecznego przeniesienia wierzytelności już wymagalnych – co w zasadzie sprowadza się do grupy konsumentów, którzy naruszają zasady zawartej umowy – spowoduje inny rodzaj ryzyka definiowanego wyłącznie przy wierzytelnościach pochodzących od instytucji pożyczkowych. Należy zatem przyjąć, że pojawienie się takiej okoliczności w stosunku do jednej tylko grupy kredytodawców spowoduje istotną nierówność między przedsiębiorcami. Nierówność ta jest pośrednim skutkiem projektu i nie jest uzasadniona. Sankcje za określone w projekcie naruszenia w zakresie badania zdolności kredytowej klienta nie dotyczą bowiem banków lub spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych udzielających kredytów konsumenckich. Obydwa wskazane podmioty na mocy art. 10a ust. 5 Ustawy o kredycie mają być także zwolnione z obowiązku wskazanego wyżej w punkcie 1. Spowoduje to zdecydowanie gorszą wycenę portfela wierzytelności określonej grupy podmiotów – podmiotów z sektora pozabankowego.

Wreszcie, zapisy projektu prowadzą do nieuzasadnionego uprzywilejowania kredytobiorców. W sytuacji, w której kredytodawca udziela kredytu konsumenckiego, pomimo istnienia zaległości np. za rachunek telefoniczny na kwotę 10 zł, nie będzie mógł on dochodzić swoich wierzytelności do dnia spłaty rachunku telefonicznego, a kredytobiorca może tego celowo nie regulować, aby doprowadzić do przedawnienia wierzytelności z kredytu konsumenckiego.

Jednocześnie brakuje mechanizmu, na podstawie którego kredytodawca mógłby się dowiedzieć o spłacie poprzedniego zobowiązania, co stanowi warunek wszczęcia egzekucji. Z założenia przepisy mają chronić konsumentów, ale powinny także zapobiegać sytuacjom patologicznym. Nie można bowiem w praktyce wykluczyć sytuacji, iż dłużnik celowo zaciągnie zobowiązanie u znajomego, który wpisze go do dowolnego BIG i w ten sposób wstrzyma windykację prawdziwej zaległości.

Business Centre Club zwraca uwagę na nierówność wobec prawa i ryzyko niekonstytucyjności wynikające z przepisów art 10a ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim.

Projekt zakłada także zmianę Ustawy o kredycie w zakresie dotyczącym pozasodsetkowych kosztów kredytu – art. 36a ust. 1. Ograniczenie w zakresie limitu kosztów, którymi można obciążyć konsumenta zostało wprowadzone do Ustawy o kredycie w marcu 2016 r. Istotnym zarzutem zgłaszanym przy wprowadzeniu wskazanej regulacji był brak oceny wartości, które zostały określone w nowelizacji ustawy. Projektodawca dokonał prostego zabiegu zmniejszenia pozaodsetkowych kosztów kredytu: zależnych od całkowitej kwoty kredytu z 25% na 20% i zależną od okresu spłaty z 30% na 25%. Ponadto, zmieniona została reguła określająca zasadę, że pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą przekroczyć 75% całkowitej kwoty kredytu – obecnie obowiązuje zasada 100% całkowitej kwoty kredytu. W chwili obecnej sam projekt, w Ocenie Skutków Regulacji, określa, że regulacje z 2016 r. spowodowały zmianę rentowności pożyczek (sektor pozabankowy) do 3% z uprzednich 15%. Trudno wyobrazić sobie, że rentowność ta mogłaby być jeszcze niższa. Niestety, w uzasadnieniu projektu nie są przedstawione racjonalne symulacje wpływu takiej zmiany na cały sektor pozabankowy. **Biorąc pod uwagę tylko dodatkowe obciążenia przedsiębiorców z tego sektora, wynikające z projektu oraz obniżenie pozaodsetkowych kosztów kredytu, można uznać, iż sektor ten przestanie w ogóle istnieć. W konsekwencji szara strefa pojawi się na rynku udzielania pożyczek.**

Bardzo istotne jest również to, iż konstrukcja limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu realnie wyklucza możliwość zawierania umów konsolidacyjnych (gdzie dochodzi do kapitalizowania kapitału, odsetek oraz prowizji i wypłaty dodatkowej kwoty pożyczki) z uwagi na przekroczenie 75% limitu.

Odnosnie art. 59 df ustawy o kredycie konsumenckim, wskazujemy, iż takie same cele realizują łącznie UOKiK, PUODO, Rzecznik Finansowy, GIIF. Kompetencje KNF opisane są bardzo ogólnie, brak uszczegółowienia jak to ma miejsce np. w prawie bankowym.

W kwestii uprawnienia KNF do wydania zaleceń wskazać należy, iż tak jak w przypadku ustawy prawo bankowe, zalecenia powinny mieć formę decyzji administracyjnej, od której stronie przysługiwać będą środki zaskarżenia. W przeciwnej sytuacji KNF będzie mógł dowolnie i w sposób dyskrecyjny wpływać na działalność instytucji pożyczkowych bez żadnej możliwości sądowej kontroli prawidłowości działania.

Zdaniem BCC, nie ma uzasadnienia, aby wszystkie decyzje administracyjne KNF były natychmiast wykonalne, zwłaszcza że mogą one prowadzić do nieodwracalnych skutków i niepowetowanych strat w szczególności w przypadku wykreślenia z rejestru instytucji pożyczkowych.

Business Centre Club zwraca uwagę, iż decyzja w postaci wykreślenia z rejestru instytucji pożyczkowych oraz natychmiastowa wykonalność takiej decyzji, bez dokładnych przesłanek

zastosowania takich środków sankcyjnych określonych w ustawie, oznacza w praktyce doprowadzenie do zamknięcia działalności instytucji pożyczkowej bez możliwości obrony [nawet jeżeli w toku odwoławczym decyzja później zostałaby uchylona, proces odwoławczy może trwać od kilku miesięcy, do kilku lat, w tym czasie sens ekonomiczny prowadzenia działalności ustaje]. Nie może być zgody na taką arbitralność urzędów. Zwłaszcza w kontekście zapisu, zgodnie z którym KNF oraz osoby wykonujące czynności nadzoru nie ponoszą odpowiedzialności za szkodę wynikającą ze zgodnego z przepisami działania lub zaniechania, które pozostaje w związku ze sprawowanym przez Komisję Nadzoru Finansowego nadzorem.

Art. 14 projektu:

Z uwagi na rangę proponowanych zmian oraz konieczność dostosowania się do nowych regulacji, BCC proponuje, aby ustawa weszła w życie po upływie 12 miesięcy od jej ogłoszenia.

Kontakt dla mediów:

Radosław Płonka

ekspert BCC ds. prawa gospodarczego

tel. 501 177 515

e-mail: radoslaw.plonka@bcc.org.pl

Kontakt dla mediów:

Emil Muciński

rzecznik, Instytut Interwencji Gospodarczych BCC

tel. 602 571 395, 22 58 26 113

e-mail: emil.mucinski@bcc.org.pl; instytut@bcc.org.pl

Business Centre Club istnieje od 1991 roku. Jest prestiżowym Klubem przedsiębiorców i największą w kraju, ustawową organizacją indywidualnych pracodawców. Grupa BCC składa się z Klubu BCC, Związku Pracodawców BCC i Studenckiego Forum BCC. Członkowie BCC zatrudniają ponad 400 tys. pracowników, obroty firm sięgają 20 miliardów złotych. Wśród członków BCC znajdują się największe korporacje krajowe i zagraniczne. Członkami Klubu są także uczelnie wyższe, wydawnictwa, szpitale, prawnicy, dziennikarze, naukowcy, lekarze, wojskowi i studenci. BCC prowadzi działania w blisko 250 miastach i 23 łóżach regionalnych na terenie całej Polski. Koncentruje się na działaniach na rzecz rozwoju gospodarki i pomocy przedsiębiorcom. BCC jest członkiem Rady Dialogu Społecznego. Koordynatorem wszystkich działań BCC jest Marek Goliszewski.

Kontakty prasowe: <http://www.bcc.org.pl/Eksperci.244.0.html>, więcej: <http://www.bcc.org.pl> oraz: <http://www.facebook.com/pages/Business-Centre-Club>